

(Il Tempo - A.Austini) Kilkanaście nazwisk, aby szybko wybrać nowego napastnika. Kolejna lista ze środkowymi pomocnikami, jednak w tym przypadku poszukiwania będą prowadzone ze spokojem. Na koniec styczna lub latem. Roma ma pilną potrzebę pozyskania ofensywnego skrzydłowego, zdolnego do wypełnienia luki podczas tymczasowej absencji Salaha i po pewnym odejściu Iturbe.

Dyrektor sportowy Massara przedstawił listę celów razem ze Spallettim: wczoraj po południu doszło do nowego spotkania transferowego z trenerem. W chwili obecnej na prowadzeniu znajduje się Jese, z bezpiecznej odległości obserwowani są Musonda, Depay, El Ghazi, Gomez plus 3-4 inne nazwiska. Kolejność może się jednak zmienić z dnia na dzień. Wszystko zależy od warunków: Roma nie może wydawać w styczniu i szuka klasycznej okazji z wypożyczeniem, ustalając być może przekonujące prawo do wykupu. PSG wydaje się, że zaakceptowało taką formułę sprzedaży Jese, aby spróbować nie ochronić wartość gracza, za którego zapłacono latem 25 mln euro i który wylądował od razu na ławce. Problemem jest osiągnięcie porozumienia z hiszpańskim graczem, który został obiecany Las Palmas, zespołu z jego miasta, ale niebędącego w stanie płacić całego wynagrodzenia, 3,5 mln euro rocznie.

Roma, po uzyskaniu pełnej zgody PSG, negocjuje z jego agentem i w międzyczasie nie odpuszcza innych celów. Po skompletowaniu ataku, pomyśli się o pozyskaniu pomocnika. Został zaoferowany Francuz Sanson z Montpellier, rocznik 1994. Jest cenionym graczem, ale nie tak jak Gagliardini, który wylądował teraz w centrum aukcji. Kosztuje 20 mln euro, razem z bonusami, Juve nieco odpuściło i teraz walczą Milan z Interem. Roma czeka za rogiem i jest gotowa się włączyć: miałyby więcej szans go pozyskać, odraczając transakcję na lato. W chwili obecnej pieniądze będąc uzyskane z wcześniejszej sprzedaży Iago Falque: Torino może go wykupić w styczniu z małym rabatem (6 mln euro) i dodatkowo zapłacić za wypożyczenie Iturbe.

Autor: abruzzo